Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a m'ano-wicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 10. Nowe, sobota 7 marca 1931 r. Rok VIII.

Obniżka cen artykułów przemysłowych.

Konferencje p. Ministra Przemysłu i Handlu z przedstawicielami głównie przemysłu skartelizowanego co do obniżki cen na artykuły przemysłowe trwa ą nadal. Ostateczne stanowisko w tej kwestii tego przemysłu jeszcze nie jest znane. Syndykat Naftowy powziął uchwałę co do obniżki cen produktów naftowych, brak jednakże narazie szczegółów tej sprawy.

Obniżenie się cen wełny na ostatnich aukcjach londyńskich o 10 proc. odbiło się również w notowaniach cen wełny w okręgu bielskim, tak że i tu nastąpiło obniżenie ceny. Spadek ceny przędzy jakości średnich wynosi 1 fr. szw. na 1 kg.

W związku z tem szereg firm krajowych przystąpił do rewizji swych cenników w celu dalszego obniżenia cen tkanin wełnianych, gładkich i modnych.

Spadek cen niektórych artykułów przemysłowych przedstawia się za okres czasu od 4 ub m. następująco (ceny za 1 mtr.) Madepolan (fabr. poznański) z 1,28 zł na 1.20 zł, bojka z 1.22 zł na 1,04 zł, szewiot czarny (fabr. Leonard z 18,60 zł na 14,80 zł, boston granatowy [fabr. Leonard) z 23,60 zł na 20,60 zł.

Ceny nawozów sztucznych wykazują spadek następujący (ceny za 100 kg.) superfosfat 16 proc. [cena luzem — parytet Poznań] z 13,67 na 11,80 zł, siarczan amonu [luzem l-co stacja wysyłająca] z 35,09 na 33.18 zł, azotniak 22 proc. (w opakowan. f-co Chorzow) z 38.72 na 35.20 zł, nitrofos 15 i pół proc. [w opakow. f-co Chorzow) z 36,— na 27,75 zł.

Zniżka cen innych artykułów przedstawia się jak następuje: przędza baweln. pojedyncza nr. 32 — 1 kg. z 0,84 na 0,62 zł, cement (luzem f-co stacja wysyłk.] 100 kg. z 6,88 na 6,81 zł, naczynia emaljowane (fabr. Wulkan) 1 sztuka z 2,35 na 2,20 zł, papier drukowy rotacyjny (w rolach] 1 kg. z 0,65 na 0,62 zł, celuloza sulfitowa (niebielona) 100 kg. z 54,81 na 46.— zł, półbut męski chromowy czarny wagi 840 gr. 1 para z 33,70 na 27,— zł, pantofelek damski lakier wagi 410 gr. 1 para z 33.70 na 27,20 zł.

STAROSTA POWIATOWY.

Na marginesie kryzysu.

Według obliczeń Sekretarjatu Ligi Narodów rozwój produkcji artykułów żywności i surowców w latach 1913 — 1928 wyraża się cyfrą 25 proc. Przeciętny przyrost produkcji surowców w tym okresie wynosił: bawełny 0.8 proc., cukru 5.8 proc., gumy 6.5 proc., miedzi 5.6 proc., ropy naftowej 5.1 proc., surowego żelaza 4.9 proc. Analogiczny przyrost w r. 1929 r. wynosił: bawełny 8.2 proc., cukru 6.2 proc., gumy 20.1 proc., miedzi 8.9 proc., ropy naftowej 10.5 proc., surowego żelaza 11.6 proc. Innemi słowy tempo produkcji w roku 1929 wzrosło niepomiernie i ten rok stał się zapoczątkowaniem okresu przesilenia wynikłego z nadprodukcji.

Rok 1930 był rokiem klęski, gdyż spożycie nie mogło nadążyć. Świadczą o tem ceny za poszczególne surowce, płacone w końcu 1930 roku, obok których podajemy w nawiasach ceny z początku tego roku. Tak więc ceny kształtowały się następująco: bawełna 9,54 (17,06), guma 4 3/8 (8), żelazo surowe (New Castle) 6 3/6 (7 3/6), miedź 49,50 (83,37), ołów 15 (21,36), cynk 13,75 (19,43), pszenica 76,50 (127). Dynamika tych cyfr przekonywuje nas wymownie o rozmiarach klęski, która dotknęła światową produkcję.

Kryzys surowcowy, jako zjawisko światowe, ma te same następstwa, co kryzys rolniczy w Polsce. Rynek nabywców kurczy się. Wytwórczość gotowych artykułów rozbudowana po wojnie nagle załamuje się. Stajemy w obliczu bezrobocia.

Stwierdzając poniesioną klęskę, słusznie można zapytywać, dlaczego nie zastosowano w porę środków zapobiegawczych. Odpowiedź znajdziemy w jednym z wielkich błędów polityki gospodarczej świata, polegającym na tym, że każdy napływ towaru był witany przez poszczególne kraje podnoszeniem barjery celnej, wskutek czego nie było spadku cen, tego najistotniejszego sygnału nadprodukcji. Zauważono to już na konferencji w Genewie w lutym ub. roku i proponowano zgodne zatrzymanie nadbudówek barjer celnych. Rzecz prosta, że tak prostolinijne postawienie sprawy równałoby się zgnieceniu przemysłu państw o słabym kapitale. Sprawiedliwszym był program sekretarjatu Ligi Narodów, proponowany przez Holandję, a przewidujący dwie grupy państw, z których słabsza miała otrzymywać pewne odszkodowania. Sformułowaniem tych odszkodowań był projekt państw agrarnych Europy wschodniej, żądających uprzywilejowania ich rolnego eksportu, wzamian za import przemysłowy.

Na tworzeniu tych projektów upłynął czas do listopadowej konferencji w Genewie, która właściwie stwierdziła ich fiasco. W końcu 1930 r. stanęliśmy w obliczu pogłębiającego się kryzysu zupełnie bezsilni.

W tym czasie padło hasło zniżki cen. Oczywiście, zniżenie cen na wyroby gotowe mogłoby doprowadzić do powrotu do normalnych stosunków. Niestety hasło to było mało przemyślane i opierało się na przedwojennych analogjach. Od tego czasu produkcja została obciążona olbrzymią ilością nieznanych dawniej świadczeń, które w długim łańcuchu, wiodącym do gotowego towaru, urastały do zawrotnych cyfr, tem wyższych, czem dłuższy był łańcuch. Przemysł usiłował osiągnąć zniżkę cen przez racjonalizację, lecz racjonalizacja techniczna, bez racjonalizacji gospodarczej, stała się przyczyną tem większego bezrobocia, a co zatem idzie zwężenia rynku nabywców.

Dochodzimy do wniosków pesymistycznych. Jedynem źródłem optymizmu może być tylko pewność, że uogół powody gospodarczej klęski świata są doskonale znane. W tej chwili jesteśmy świadkami kurczenia się produkcji, a co zatem idzie, cena przestanie być wyrazem wyprzedaży bankruta i powróci do swej normy.

Czy oznacza to okres rozwoju?

Profesor G. Cassel odpowiada na to, że „zagadnienie polega na tem, iż świat posiada wszelkie warunki do potężnego gospodarczego postępu, lecz rozwojowi temu nie może nadążyć dostarczanie środków płatniczych", w innem zaś miejscu pisze, że „światowa produkcja złota wynosi obecnie około 2 proc. całkowitego zapasu złota, a nie więcej jak 2/3 tej produkcji, która byłaby potrzebna, aby sprostać produkcji towarowej".

Byłoby nadmiernem uproszczeniem przyjąć te tezy jako wyłączne, lecz niewątpliwie odsłaniają one również część zaciemnionego horyzontu wydarzeń. Przetłumaczenie ich na język popularny oznacza, że zanik ostrożności kryzysu nie będzie kresem trosk gospodarczych, lecz uplastycznią się inne troski, związane z drożyzną pieniądza.

Nie potrafimy dokonać skomplikowanych obliczeń światowego obrotu pieniężnego i uzależnić go od dopływu złota, natomiast stwierdzić możemy, że duże kapitały zostały uwięzione w nadprodukcji i że równocześnie zdezorjentowany kapitał przestaje pracować, zajmując stanowisko wyczekujące. Swiadczy o tem nagromadzenie kapitałów w Szwajcarji, Francji, Holandji etc. Powrót tych kapitałów do czynnego życia gospodarczego państw Europy może nastąpić w miarę układania się skomplikowanych zagadnień politycznych i będzie to stanowić drugi etap poprawy obecnego położenia.

T. Garczyński.

Doniosłe odkrycie w dziedzinie leczenia raka.

Nieustanne postępy, jakie czyni medycyna naukowa, doprowadziły do stwierdzenia faktu uleczalności raka pod warunkiem, że choroba zostanie rozpoznana w dość wczesnem jej stadjum, nieomal w samym jej zaczątku. O tę właśnie wczesną djagnozę, o przychwycenie w porę pustoszącej organizm strasznej choroby rozbijały się dotychczas wszystkie usiłowania badaczy. Uczynione ostatnio w Wiedniu odkrycie bodaj że rozwiąże to najtrudniejsze zagadnienie.

Słynny wiedeński specjalista, badacz choroby raka, profesor Freund wraz z współpracowniczką swoją, doktorką Kaminer, opierając się na zmianach chemicznych, jakie zachodzą w organizmie, dotkniętym rakiem, wykryli możność najwcześniejszego rozpoznania tej choroby na podstawie reakcji skórnej. Metoda, jaką operują oboje uczeni, polega na wstrzyknięciu pod skórę wybranych do obserwacji osobników jednego do dwóch decymetrów sześciennych specyficznego preparatu, składającego się ze skrystalizowanych kwasów tłuszczowych raka. Otóż doświadczenia, przeprowadzone przez prof. Freunda i dr. Kaminer, wykazały, że na skórze osób dotkniętych w jakiejkolwiek części organizmu nacieczeniami rakowatemi, występuje w miejscu wstrzyknięcia preparatu zaraz pierwszego, albo na dalej następnego dnia, czarny gruzełek, podobny do ziarenka grochu. Gruzołek ten znika po upływie jednego lub dwóch tygodni. Natomiast skóra osobników, zupełnie wolnych od choroby raka, nie wykazuje takiej reakcji. Doświadczenia swoje przeprowadzili łącznie oboje uczeni, ściśle kontrolując się wzajem, na szeregu osób i zawsze późniejszy przebieg obserwacyi klinicznych stwierdzał najzupełniejszą zasadność wskazówki, jaką było utworzenie się złowieszczego czarnego gruzełka, i odwrotnie, pomyślny stan zdrowia osób, u których zastrzyk nie dał tego rezultatu.

Zdaje się więc, że najtrudniejszy szkopuł został wreszcie usunięty: choroba raka może zostać zdjagnozowana w samym swoim zaczątku, dzięki czemu skuteczne leczenie jej bądź drogą chirurgiczną, bądź naświetlaniami radem czy promieniami Roentgena, zostaje w znacznym stopniu umożliwione.

Dr. S. C.

KRYZYS W KASIE CHORYCH W WIEDNIU zaznaczył się zmniejszeniem liczby członków Kasy o 60.000 osób w ciągu 1929 i 1930 roku. Główną przyczyną tak znacznego ubytku jest kryzys gospodarczy, pod wpływem którego nastąpiło zlikwidowanie i zamknięcie szeregu przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, oraz redukowanie służby domowej, co się wyraziło liczbą 5.000 osób obojga płci, pozostających bez zajęcia. Ogólny kryzys i zubożenie sfer mieszczańskich przyczyniają się wybitnie do ograniczenia wydatków na utrzymanie domu.

REKORDOWA PRODUKCJA STOCZNI SZWEDZKICH.

W roku ubiegłym ogólny tonnaż zbudowanych w stoczniach szwedzkich okrętów wyniósł 131.750 tonn. z czego 90.783 przypada na zamówienia zagraniczne. Jest to cyfra rekordowa, przewyższająca odnośne dane z roku 1929 o 24.530 tonn. 91 proc. tonnażu przypadło na statki motorowe, czyli 21 jednostek, z których 11 ma pojemność od 6.000 do 9.800 tonn.

Rzeczpospolita mnichów na górze Athos.

Zgórą tysiąc lat istnieje w górach Athos autonomiczna republika mnichów wschodniego obrzędu. Athos jestto masyw górski o obszarze około pół tysiąca km. kw. z najwyższem szczytem Athos, stanowiący część półwyspu chalcydyjskiego. Przez setki lat znajdowała się ona w władaniu tureckim, od roku 1913 przeszła pod panowanie Grecji. Mieszka tam około 8.000 mnichów różnych narodowości, wśród których przed wojną przeważali Rosjanie, skąd płynęły głównie fundusze na utrzymanie tego kościelnego państwa. Ziemia jest we władaniu 20 największych klasztorów, z pośród których wybiera się zarząd państwa, podlegający władzy głowy kościoła wschodniego, mianowicie metropolity w Konstantynopolu. Ongiś kwitła tam nauka teologji, z tych czasów zachowała się cenna bibljoteka, licząca 13.000 rękopisów.

W r. 1926 rząd grecki zatwierdził statut republiki, przyznający mnichom po wieczne czasy te same przywileje, z których korzystali za czasów tureckich. Są oni więc całkowicie wolni od płacenia podatków, wzbronione zostało tam osiedlenie się tam inowiercom [dla muzułmanów i kobiet jest nawet dostęp wzbroniony], prawo do rządu zagwarantowano 20 wielkim klasztorom (obok których jest szereg mniejszych osiedli mnichów], będących! właścicielami całego terytorjum. Największym jest klasztor rosyjski Rossikon, przed wojną pokrywający większość wydatków państwowych, obecnie funkcje te pełni serbski klasztor Chilandariu.

Istnieje tam mała szkoła dla analfabetów, pozatem wszelka nauka jest zwalczana i wyszydzana. Kwitnąca w swoim czasie akademja bułgarskich mnichów musiała na skutek tej niechęci władzy ulec likwidacji.

J. B.

PROFESOROWIE „ŚCIELI" SIĘ PRZY EGZAMINIE.

Odwieczne marzenie wszystkich studentów stało się nareszcie ciałem. Profesorowie obcieli się haniebnie przy egzaminie. Redakcja tygodnika „Spectator", organu Columbia University (Stany Zjednoczone) rozesłało do 53 profesorów kwestjonarjusz z szeregiem pytań. A było ich 40. Tylko 10 profesorów odpowiedziało „dobrze" na wszystkie pytania. Profesorowie byli zresztą sami tak pewni swego blamażu, że tylko czterej podpisali się pełnem nazwiskiem pod odpowiedziami. Pomiędzy pytaniami, na które profesorowie nie umieli dać odpowiedzi, znajdowały się takie: „Kim byli bracia Piccolomini?", „Kto użył poraz pierwszy terminu — Imperatyw kategoryczny?".

DESZCZ ZŁOTA SPADŁ NA HOTELE LONDYŃSKIE.

Właściciele hoteli londyńskich i ich personel rzewnie opłakują zakończenie obrad konferencji „Okrągłego Stołu". kilka tych tygodni stanowiło bowiem najlepszy sezon od szeregu lat. Maharadżowie indyjscy, i ich rodziny i świty rzucały wprost pieniędzmi. Opowiadają, że w jednym tylko dniu maharadża Bikaniru zapłacił w hotelu, w którym mieszkał 575 funtów szterlingów. Nie można się dziwić smutkowi hotelarzy londyńskich.

Obwieszczenie.

Z powodu, iż w kilku wypadkach stwierdzono dur brzuszny, zarządza się nie pić wody ani mleka bez przegotowania.

Mleko powinno się gotować conajmniej 10 minut.

Nowe, dnia 5 marca 1931 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego
(—) Jabłoński
burmistrz.

Obwieszczenie.

Wszystkim obywatelom miasta Nowego, którzy posiadają zaprzęgi konne, przypomina się obowiązek stawienia w czasie alarmu ogniowego koni do dyspozycji straży pożarnej. Woźnicy z końmi gotowymi do zaprzęgu winni się stawić na Placu Zamkowym.

Pierwszy, który przybędzie na miejsce, otrzyma nagrodę w wysokości 10.—. drugi zaś 5,— zł. Nieprzybycie natomiast spowoduje karę porządkową.

Nowe, dnia 4 marca 1931 r.
Burmistrz.

Licytacja przymusowa.

Dnia 7 marca 1931 r. o godzinie 9-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przymusowej najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę u p. Aleksandra Maciejewskiego w Nowem, Plac św. Rocha, następujące przedmioty:

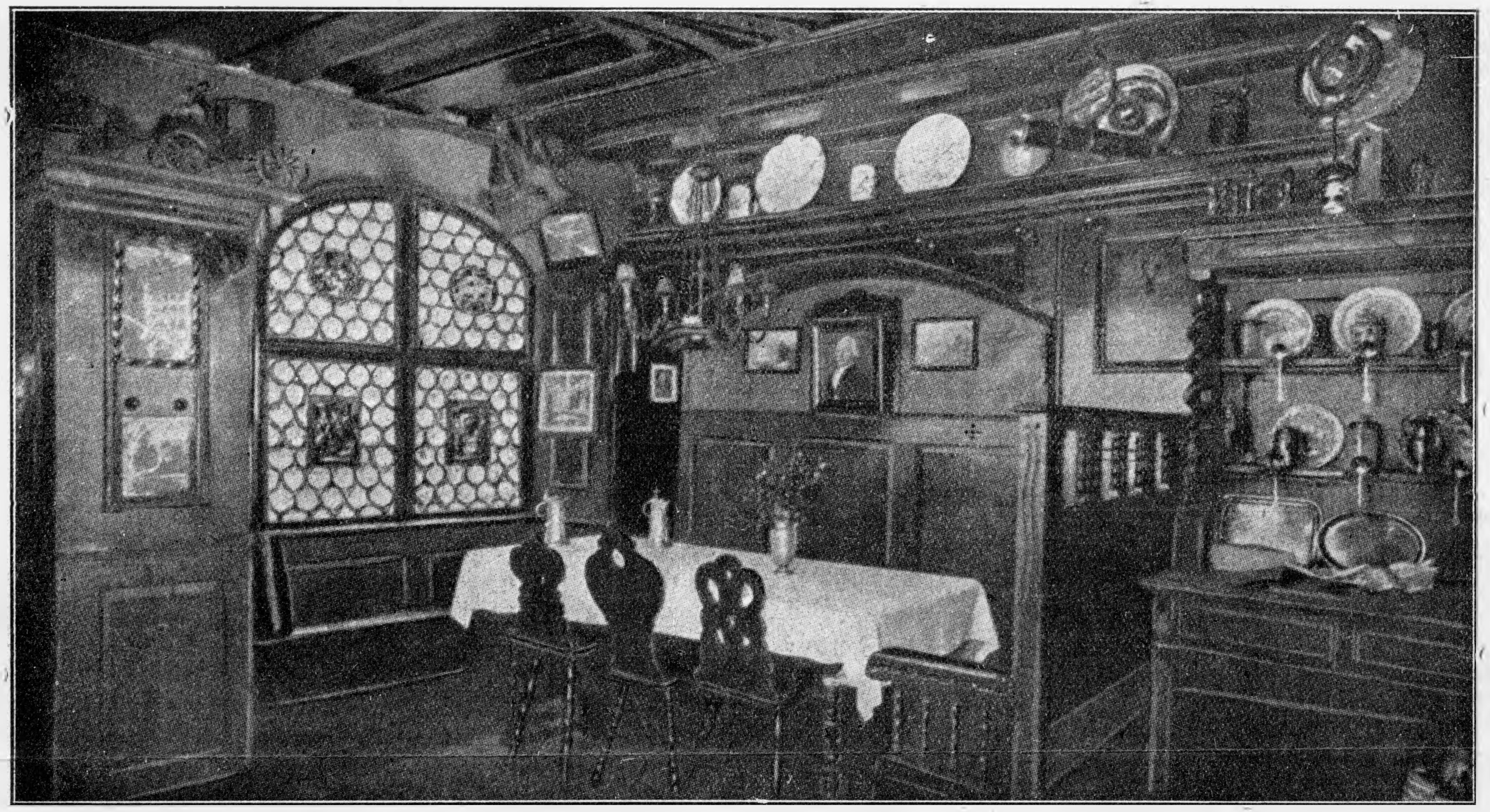
1 kanapa, 1 koń, 1 wóz roboczy, 100 ctr. węgla, 1 maszyna do szycia, 1 zegar, 4 stoły, 8 krzeseł, 1 regał do wódek, 1 śrutak, 1 magiel, 8 okień, 1 waga decymalna, 90 rol papy dachowej, 100 butelek wódek, około 50 butelek wina różnego i wszelkie towary kolonjalne w większej ilości.

Chojnacki

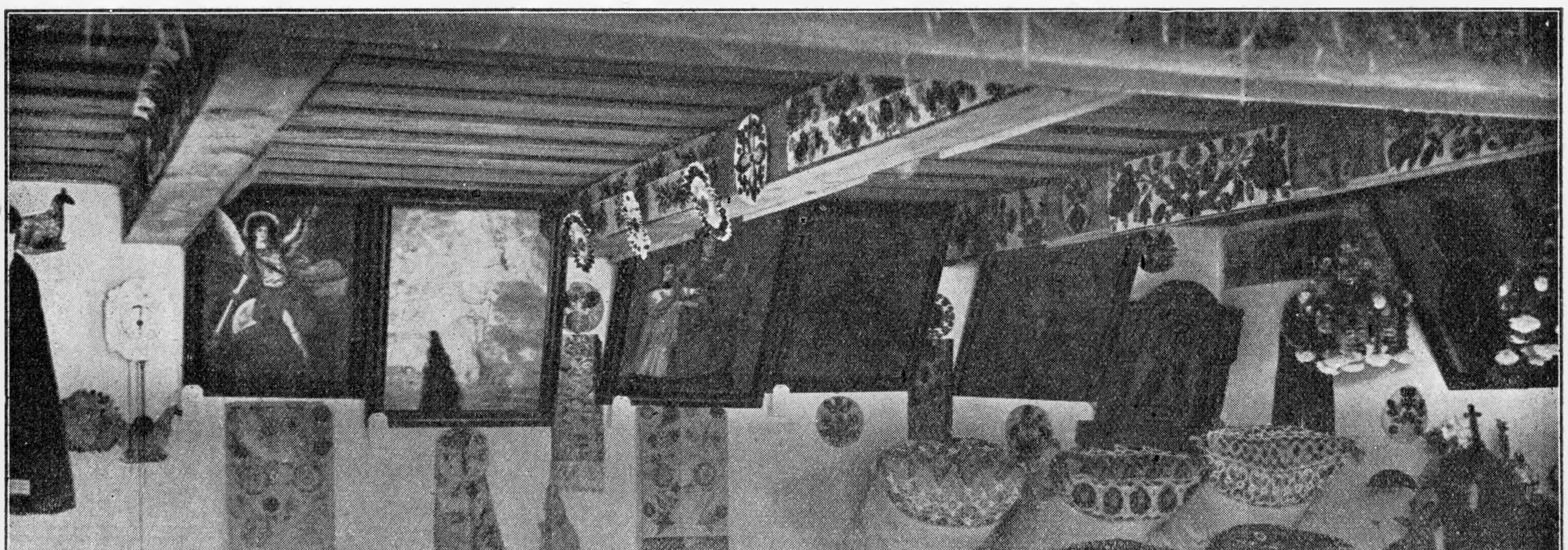
Komornik sądowy w Nowem.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 8 MARCA 1931 r.



Z minionej epoki: komnata w stylu staro-gdańskim, tchnącym artystycznym spokojem.



Wnętrze chaty łowickiej.

W stuletnią rocznicę bitwy pod Grochowem



Gen. Franciszek Żymirski, poległy pod Grochowem w 1831 r.

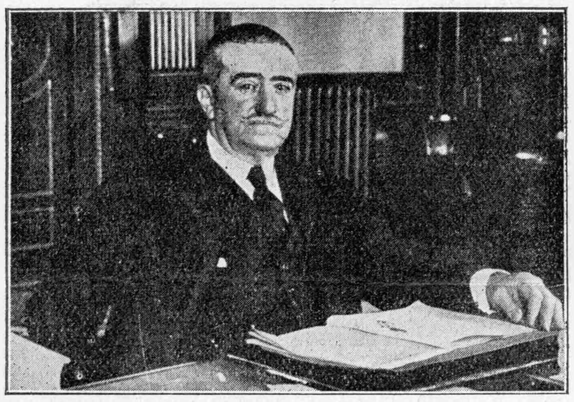


Rękojeść szpady gen. Żymirskiego.

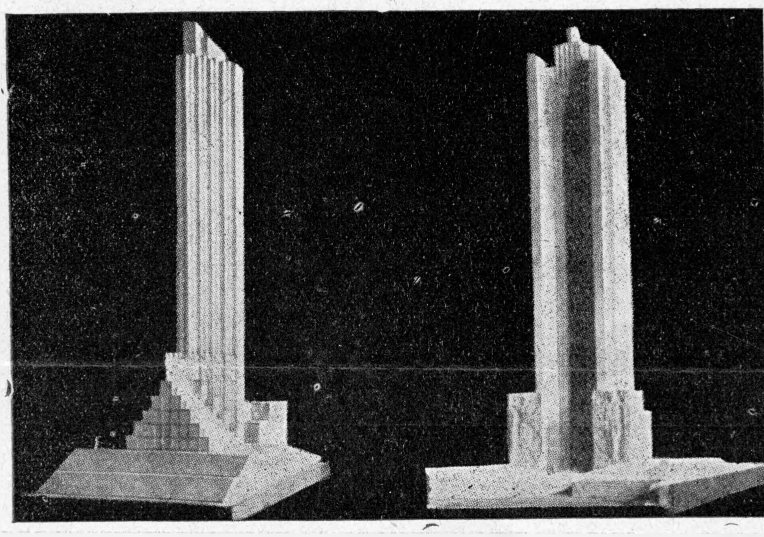


Nowoobrany prezydent Finlandji, Pehr Evind Svinthufvud.

Hiszpanja na rozdrożu



Admirał Aznar, obecny premjer w gabinecie koncentracji monarchistycznej.



Rozstrzygnięty został konkurs na projekt pomnika Zjednoczenia Ziem Polskich w Gdyni. Dwie równoległe I nagrody uzyskały projekty: inż. arch. Jana Łukasika (z lewej) i inż. arch. Maszyńskiego. Pomnik, wysokości 60 metrów, ma stanąć w porcie gdyńskim.

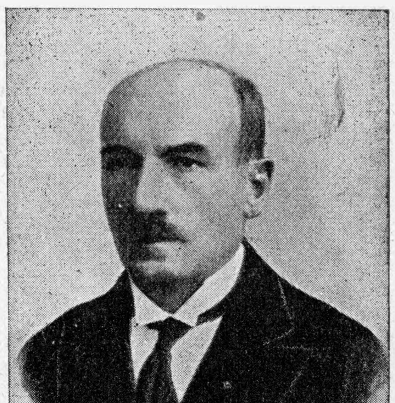
Król albański Achmed Zogu,



na którego dokonano w Wiedniu nieudanego zamachu.



Karol Becon, jedenastoletni wydawca pisma, wychodzącego w Douglaston. Prawą ręką młodocianego wydawcy jest jego trzynastoletnia siostra.



W końcu lutego po krótkiej chorobie zmarł w Warszawie zasłużony na terenie sanitarnym stolicy, dr. J. Maleciński, inspektor sanitarny Warszawy.



Ś. p. Mieczysław Mikołajewski, plut. Legj. Polsk., odznaczony po tragicznym zgonie w 1920 r. krzyżem „Virtuti Militari". Krzyż w tych dniach wręczono ojcu zmarłego.



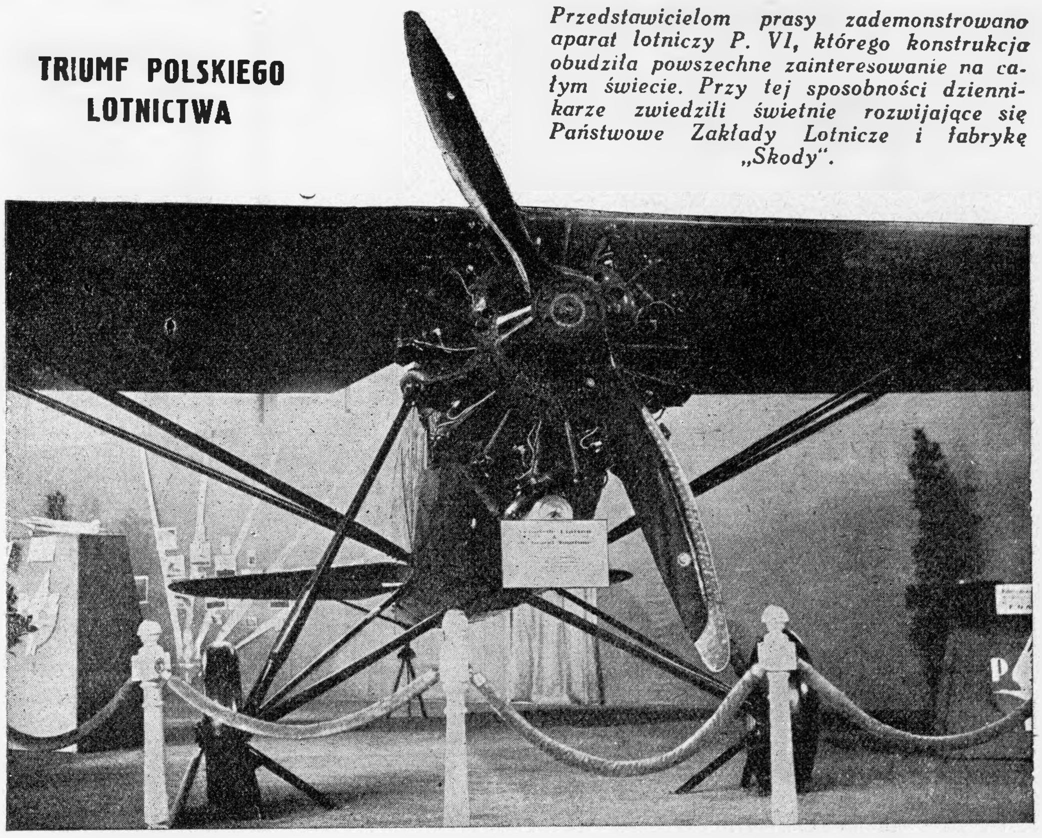
Budowa mostu kolejowego na Wiśle w Warszawie została ostatecznie ukończona.



Wskutek długotrwałej posuchy klęska głodu nawiedziła Arkansas. Rozpaczliwe S. O. S. zostało rzucone na wszystkie strony świata, apelując o natychmiastową pomoc dla miljonów ludzi, cierpiących nędzę.

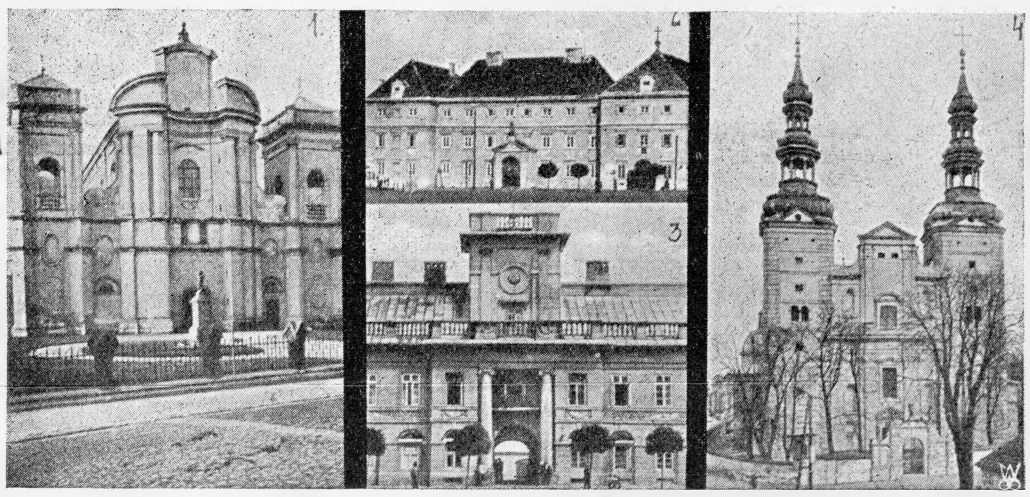
TRIUMF POLSKIEGO LOTNICTWA

Przedstawicielom prasy zademonstrowano aparat lotniczy P. VI, którego konstrukcja obudziła powszechne zainteresowanie na całym świecie. Przy tej sposobności dziennikarze zwiedzili świetnie rozwijające się Państwowe Zakłady Lotnicze i fabrykę „Skody".





W wieku radja, zabawki idą w zapomnienie.



Łowicz: 1. Kościół po-pijarski. 2. Gmach po-misjonarski (rok 1689), obecnie gimnazjum. 3. Ratusz (rok 1828). 4. Kolegjata (1580—1652).



Drużyna harcerek Państw. Instytutu wychowania fizycznego.



Warszawskie wioślarki na treningu zimowym.

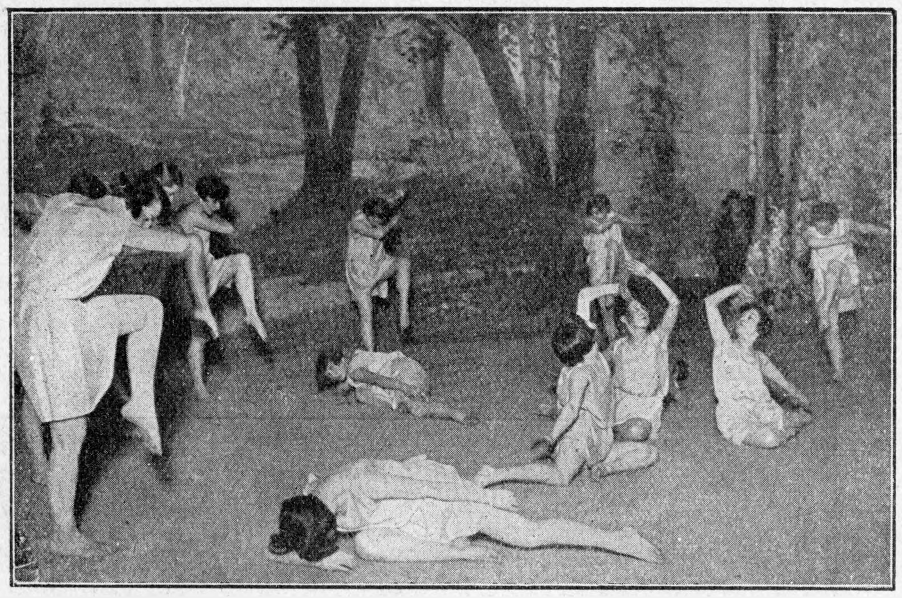


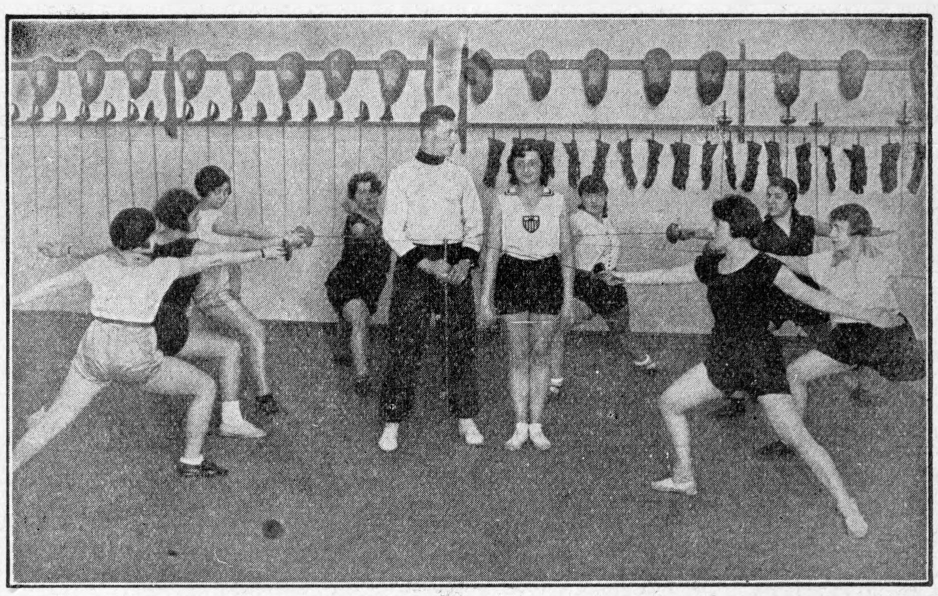
Ostatnie igraszki zimowe: z marcowego mrozu i śniegu korzystają przede wszystkiem dzieci, dla których żywioł ten jest źródłem radości.

ZE ŚWIATA MODY



Ostatnie modele: okrycie wiosenne z charakterystycznym kołnierzem w formie krawatki i suknia wieczorowa.

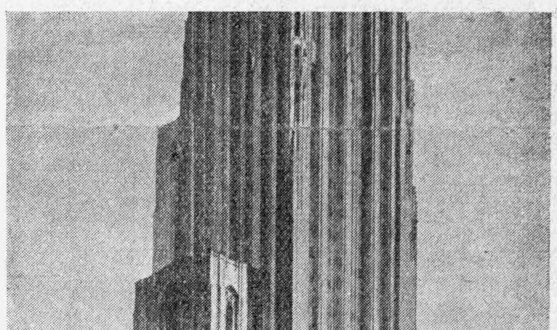




Gracja i sprawność kobieca: Artystki paryskie, ilustrujące tańcem plastycznym pieśni Schumana i sportsmenki, ćwiczące się we władaniu podstępną bronią, floretami.



W obawie, żeby się dzieci nie pogubiły w tłumie, matka-chinka prowadzi je na posiłek uwiązane do linki.



Nowoczesny kolos w Pitsburgu (w Stanach Zjedn. Ameryki Półn.).

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.